

Nadszedł czas na pojawiający się praktycznie co sezon tytuł. Zespół Giallorossich przegrał piąty z siedmiu ligowych meczów w nowym roku, oddalając się na sześć punktów od czwartej Atalanty, z którą ma też dwa przegrane spotkania. Fonseca postawił na ubezpieczenie tyłów i szukanie farta w przodzie, co wyszło w pierwszej połowie, dzięki niewykorzystanym sytuacjom Gomeza, Illicica i Hateboera oraz wpadce Palomino, który stracił piłkę na rzecz Dzeko, a Bośniak dał prowadzenie Romie. Niestety po przerwie nie było już tak różowo. Gospodarze szybko wyszli na prowadzenie, którego nie oddali do końca przeciwko Giallorossim, którzy oprócz bramki Dzeko nie zagrozili tego dnia bramce rywala. Co wydarzy się teraz? Po trzech porażkach z rzędu i czterech punktach zdobytych w siedmiu meczach 2020 roku Giallorossi poszukają przełamania w domowym meczu z Lecce. Wcześniej, w czwartek, zespół Fonseci podejmie Gent w 1/16 finału Ligi Europy.

ATALANTA - ROMA 2-1 (0-1)

0-1 Dzeko 45'

1-1 Palomino 50'

2-1 Pasalic 59'

ROMA (4-1-4-1): Pau Lopez - Bruno Peres, Smalling, Fazio, Spinazzola - Mancini (Veretout 68') - Kluivert (Perez 62'), Pellegrini, Mkhitarian, Perotti (Villar 78') - Dzeko

Ławka: Fuzato, Cardinali, Santon, Ibanez, Jesus, Çetin, Kolarov, Kalinic, Ünder

Trener: Paulo Fonseca

ATALANTA (3-4-1-2) Gollini - Tolo, Palomino, Djimsiti - Hateboer, de Roon, Freuler, Gosens, Gomez (Muriel 86') - Illicic (Malinovskyi 83'), Zapata (Pasalic 59')

Ławka: Sportiello, Rossi, Caldara, Okoli, Czyborra, Sutalo, Tameze, Castagne

Trener: Gian Piero Gasperini

Żółte kartki: Mancini, Mkhitarian, Fazio, Perez (Roma), Gosens, Djimsiti (Atalanta).

Autor: abruzzo